

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI SPRAW ZAGRANICZNYCH (NR 37)

z dnia 26 września 2024 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Spraw Zagranicznych (nr 37)

26 września 2024 r.

Komisja Spraw Zagranicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Pawła Kowala (KO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

- zaopiniowanie kandydatury na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Rzeczypospolitej Polskiej w Republice Armenii – kontynuacja;
- zaopiniowanie kandydatury na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Rzeczypospolitej Polskiej w Republice Finlandii – kontynuacja;
- zaopiniowanie kandydatury na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Rzeczypospolitej Polskiej w Arabskiej Republice Egiptu oraz w krajach dodatkowej akredytacji: Państwie Erytrea, Republice Sudanu – kontynuacja.

W posiedzeniu udział wzięli: **Władysław Teofil Bartoszewski** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami, **Tomasz Chłoń** kandydat na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Rzeczypospolitej Polskiej w Republice Finlandii, **Michał Murkociński** kandydat na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Rzeczypospolitej Polskiej w Arabskiej Republice Egiptu oraz w krajach dodatkowej akredytacji: Państwie Erytrea, Republice Sudanu, **Jerzy Marek Nowakowski** kandydat na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Rzeczypospolitej Polskiej w Republice Armenii.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Leszek Jasiński** i **Adrian Maćkiewicz** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Wojciech Odrowąż-Sypniewski** – ekspert ds. legislacji z Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dobry wieczór państwu. Wznawiam posiedzenie zgodnie z wcześniejszym ogłoszeniem, a także z wolą państwa posłów dzisiaj rano.

Zacniemy od zakończenia posiedzenia, które wczoraj przerwałem, zarządzając przerwę po głosowaniu nad kandydaturą pana Marka Nowakowskiego. Proszę państwa kandydatów, żeby nas zostawili, ponieważ wrócimy do głosowania.

Posel Radosław Fogiel (PiS):

Ja jeszcze mam pytanie.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Sekundę. Zaraz wszystko będzie.

Posel Przemysław Czarnek (PiS):

Ale jeszcze część otwarta i pytania.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Teraz proszę... Teraz jest posiedzenie normalnie.

Posel Marcin Przydacz (PiS):

Które posiedzenie? Który numer?

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Posiedzenie, które wczoraj przerwałem.

Posel Agnieszka Wojciechowska van Heukelom (PiS):

Który numer, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Nie pamiętam.

Posel Radosław Fogiel (PiS):

O to chciałem, panie przewodniczący, zapytać, bo jest wyłożona lista z innym numerem posiedzenia i to wprowadza pewną konfuzję wśród członków Komisji.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Poproszę w takim razie, żeby został skorygowany numer.

Posel Radosław Fogiel (PiS):

Ale skoro kontynuujemy posiedzenie, to na liście do tego posiedzenia posłowie już się podpisali.

Posel Agnieszka Wojciechowska van Heukelom (PiS):

Po co nowa lista?

Posel Jan Michał Dziedziczak (PiS):

To jeśli możemy prosić o konsultację z sekretariatem Komisji, żeby sekretariat poinformował pana przewodniczącego i żeby pan przewodniczący poinformował nas.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Proszę. Ale w jakim przedmiocie?

Posel Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Jaki jest numer posiedzenia.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Trwa posiedzenie...

Posel Agnieszka Wojciechowska van Heukelom (PiS):

I ewentualnie po co nowa lista, jeżeli trwa.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Trwa posiedzenie z wczoraj. Po to, żeby stwierdzić, czy państwo są na sali. Zdaje się, że państwo o to wnosili.

Posel Jan Michał Dziedziczak (PiS):

A zatem jest posiedzenie nr 35, to zwołane na wczoraj, tak?

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Proszę państwa, przecież kilka godzin temu państwo sami złożyli wniosek, żeby zakończyć tamto posiedzenie, a potem otworzyć kolejne. Więc te fortele są nie na miejscu.

Posel Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Czyli jaka jest prawda? Czy zostało zamknięte i otworzone ponownie?

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Zaraz zarządę głosowanie. Proszę. Jesteśmy przygotowani od strony prawnej. Jeżeli państwo będą zainteresowani wysłuchaniem opinii biura prawnego, to biuro analiz przedstawi opinię. Jeżeli państwo będą krzyczeli i mówili naraz, to będę zmuszony po prostu przejść do głosowań. Wybór należy do państwa.

Posel Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Panie przewodniczący, uprzejmie prosimy tylko o informację, w którym posiedzeniu uczestniczymy. To nie jest pytanie podchwytliwe. Posiedzenie zwołane na wczoraj wieczorem było posiedzeniem nr 35, tymczasem dzisiaj, wchodząc do sali, zastaliśmy wyłożoną listę z numerem 37, na którą proszono nas, żebyśmy się wpisali. Skoro zostało przerwane

posiedzenie nr 35, to przecież podpisaliśmy się na liście związanej z posiedzeniem nr 35. Dlaczego zatem proszono nas o podpisy na liście posiedzenia nr 37?

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Wyraźnie powiedziałem, że będziemy kontynuować posiedzenie...

Poseł Jan Michał Dziedzic (PiS):

A zatem kontynuujemy posiedzenie nr 35? Tylko doprecyzuję. Czy pan przewodniczący to potwierdza?

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Proszę państwa, zaraz udzielę głosu prawnikowi. Już trzy razy na ten temat rozmawialiśmy...

Poseł Przemysław Drabek (PiS):

Ale, panie przewodniczący, to jest podstawowa rzecz, na którym posiedzeniu jesteśmy.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Czy chcą państwo wysłuchać opinii prawnej, czy nie?

Poseł Agnieszka Wojciechowska van Heukelom (PiS):

Ale co do zasady, panie przewodniczący, nie można zmieniać dokumentu...

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Co do zasady nie udzieliłem pani głosu. Co do zasady nie udzieliłem pani głosu i nie udzielam go.

Poseł Agnieszka Wojciechowska van Heukelom (PiS):

Ale ja sobie sama udzieliłam głosu.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

To ja ogłaszę przerwę i przejdę do głosowania.

Poseł Agnieszka Wojciechowska van Heukelom (PiS):

Ale nie można zmieniać dokumentu, który jest podpisany przez posłów.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Proszę państwa, w związku z tym, że państwo z Prawa i Sprawiedliwości uniemożliwiają prowadzenie posiedzenia i nie chcą słuchać opinii prawnych, przejdziemy do głosowania.

Poseł Agnieszka Wojciechowska van Heukelom (PiS):

Ale, panie przewodniczący, raz jeszcze: nie można zmieniać dokumentu podpisanego przez posłów. A lista obecności jest podpisana przez posłów.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Nie wiem, o co chodzi.

Poseł Agnieszka Wojciechowska van Heukelom (PiS):

Nie może pan korygować numeru na liście, którą już podpisaliśmy.

Poseł Jarosław Sellin (PiS):

Mam pytanie w sprawie głosowań.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Panie pośle, sam pan rozumie, że nie jestem w stanie pracować w sytuacji, kiedy pani van Heukelom...

Poseł Agnieszka Wojciechowska van Heukelom (PiS):

Wojciechowska van Heukelom. Naprawdę ta ksenofobia jest niepotrzebna.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Państwo po prostu uniemożliwiają prowadzenie. To jest czyste chuligaństwo i nie będziemy tego na dłuższą metę tolerować.

Poseł Jarosław Sellin (PiS):

Ale myślę, że to jest istotne pytanie, panie przewodniczący. Myślę, że to jest istotne pytanie w sprawie głosowań.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Niestety nie ma możliwości prowadzenia dyskusji, dopóki pani poseł jest na sali. Poproście może panią poseł, żeby ochłonęła i wróciła i zachowywała się w sposób zgodny z normami kultury. Niestety jest osobą bardzo niekulturalną i arogancką.

Poseł Jarosław Sellin (PiS):

Czy mogę w sprawie głosowań?

Poseł Przemysław Czarnek (PiS):

Panie przewodniczący, żądam jednak od pana zachowania kulturalnego w stosunku do kobiety.

Poseł Agnieszka Wojciechowska van Heukelom (PiS):

Panie przewodniczący, jeszcze raz. Takie wycieczki to jest zwykły mobbing.

Poseł Przemysław Czarnek (PiS):

Naprawdę, to, co pan robi dzisiaj, jest po prostu wyrazem absolutnego braku kultury. Jak się pan odnosi do kobiety?

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Przecież oceniam zachowanie, które uważam za bardzo niekulturalne i aroganckie. Na przykład w tym momencie, że – jak pan sam wie – na posiedzeniu udziela głosu przewodniczący. Pani poseł po prostu sama sobie udziela głosu, uniemożliwiając zabranie głosu mnie, ale także uniemożliwiając państwu zadanie pytań. Proszę państwa, jeżeli państwo chcą zabierać głos, to będę go udzielał, ale jeżeli będziecie mówili równolegle i będziecie mnie przekrzykiwali, natychmiast przejdę do głosowania.

Poseł Jarosław Sellin (PiS):

W sprawie głosowań właśnie. Mogę?

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Poseł Przydacz, poseł Jabłoński, poseł Sellin. Kto tam jeszcze? Poseł Fritz i poseł Czarnek. Proszę bardzo.

Poseł Marcin Przydacz (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Rzeczywiście te emocje są zupełnie niepotrzebne. Sprawa otwarcia poszczególnych, kolejnych posiedzeń robi się dosyć skomplikowana. Bo mamy w tym momencie wczorajsze posiedzenie, które według naszej wiedzy nosi numer 35. Ono zostało przerwane po nierozstrzygniętym głosowaniu. Dzisiaj rano było posiedzenie numer 36, które również zostało przerwane. Na wznowienie wczorajszego i dzisiejszego zostaliśmy zaproszeni na godzinę 17:45, a następnie na godzinę 18:00. Tymczasem lista obecności przed salą, do której podpisania zostaliśmy zachęeni, nosi nr 37 i ma inny skład Komisji, panie przewodniczący. Jak rozumiem, już po zmianach dokonanych na obradach plenarnych. Wymaga to więc naprawdę wyjaśnienia, w jakim posiedzeniu bierzemy udział: czy w posiedzeniu nr 35, czy nr 36, czy może nr 37, na które nie zostaliśmy zaproszeni, a jednocześnie skład Komisji jest zupełnie inny niż w poprzednich. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo. To nie ma wpływu na problem głosowania. Państwo to wiedzą.

Poseł Marcin Przydacz (PiS):

Ma. Bo jest jedna osoba więcej.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Zaraz udzielię głosu.

Opinie prawne, których państwo nie chcieliście wysłuchać, ponieważ jedna z pań posłanek uniemożliwiała mi... Chcę kultury i mam prawo tego chcieć. Proponowałem to już trzykrotnie. Pani poseł wjeżdżała mi w zdanie.

Posel Przemysław Czarnek (PiS):

Wchodziła.

Posel Agnieszka Wojciechowska van Heukelom (PiS):

Wchodziła, jeśli już.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

No niestety. Mówienie przez kilka osób jednocześnie jest niemożliwe. Powiedziałem dzisiaj rano, że przygotujemy w tej sprawie opinie prawne, powiedziałem, że biuro pracuje. Dostaliście państwo te opinie. Była możliwość, żeby ich wysłuchać. Wciąż jeszcze ona jest, jeżeli dacie taką możliwość.

Proszę bardzo, poseł Jabłoński.

Posel Paweł Jabłoński (PiS):

Bardzo dziękuję.

Panie przewodniczący, *ad meritum*. Po pierwsze, ja żadnych opinii nie dostałem. Mam wrażenie, że inni członkowie Komisji też ich nie dostali. Chyba że w ostatnich minutach coś takiego się wydarzyło. Może tak. W ciągu dnia nic takiego nie przyszło. To po pierwsze.

Po drugie, to jednak jest istotne, gdzie jesteśmy proceduralnie, dlatego że cokolwiek byśmy chcieli zrobić, choćbyśmy chcieli najbardziej merytorycznie pracować, to jeżeli okaże się, że nasze obecne posiedzenie jest nielegalne... A mamy taką oto sytuację, że wczoraj rozpoczęło się jedno posiedzenie, w którym pan przewodniczący ogłosił przerwę. Tej przerwy pan przewodniczący nie odwołał, nie wznowił pan tego posiedzenia. Dzisiaj rano było kolejne posiedzenie. Na nim także pan przewodniczący ogłosił przerwę, więc rozpoczęły się dwa posiedzenia, równolegle trwają w nich dwie przerwy. Teraz jest jeszcze trzecie posiedzenie, jak wyraźnie wynika z listy obecności, nr 37. Nie ma porządku obrad tego posiedzenia. Nie zostaliśmy na nie formalnie zaproszeni. Wykorzystano, jak rozumiem, fakt, że posłowie przychodzą, podpisują zwyczajowo listę. Dopiero potem się ktoś zorientował, że zaraz – to jest kolejny numer.

Mamy potężny problem proceduralny, który wynika tak naprawdę z prostego faktu – nie mieliście większości wczoraj, nie wygraliście głosowania. Przegraliście je. Dzisiaj się zorientowaliście, bo znowu remis, więc znowu możecie nie mieć większości. Zatem kolejna przerwa. Pomysł świetny – dopiszecie sobie kolejnego posła. Moje gratulacje. Bardzo sprytne. Tylko zasada jest jednak taka, że jeśli trwa posiedzenie, to w jego trakcie nie może inny poseł dołączyć do składu. Szanujemy się. Trzeba było te posiedzenia zamknąć, trzeba było uznać porażkę w głosowaniu. Trudno. Czasami się przegrywa. I po prostu przejść do następnego posiedzenia, przygotować porządek obrad, zawiadomić z wyprzedzeniem. Trzy dni są na to, panie przewodniczący, chyba że coś się wydarzy na posiedzeniu Sejmu. Ale przecież nic takiego się wydarzyło. Złamaliście procedurę, może przez niedbalstwo. Mówił pan rano o pieczołowitości. Trochę wam jej zabrakło tutaj. Działajmy zgodnie z procedurą. Generalnie macie większość, jak się mobilizujecie. Zawsze tak było. Ale czasami nie wychodzi. Jak nie wychodzi, to zamiast łamać procedurę, trzeba się do niej stosować, m.in. na przykład zapewnić na posiedzeniu obecność wszystkich posłów. Tego się trzymajcie, to będziecie dalej wygrywać głosowania. Może o jeden głos, może o dwa, ale będzie wam to szło. Ale to jest już kwestia waszej mobilizacji.

Szanujemy się. Mam taki wniosek o to. Możemy dzisiaj procedować choćby do 2:00 w nocy, tak jak wczoraj siedzieliśmy w Sejmie, ale wielka prośba: zrobmy to porządnie. Proszę o to, żeby wszyscy członkowie dostali te opinie prawne do przeczytania. Nie, że pan teraz wygłosi kilka głównych tez i mamy na słowo w to uwierzyć. Mamy też sporo prawników, możemy się do tego odnieść, możemy też zgłosić do nich pewne postulaty. Ale szanujemy się. Dajmy sobie trochę czasu. Chcecie tych kandydatów na ambasadorów przepychać dalej – proszę bardzo. Sejm będzie trwał do wtorku. Możemy zwołać posiedzenie jeszcze jutro, możemy zwołać posiedzenie Komisji w poniedziałek, we wtorek. Wszyscy będziemy pracowali. To jest też szacunek dla kandydatów. Traktujmy poważnie siebie, traktujmy poważnie kandydatów.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Mam jeszcze na liście mówców posła Sellina, posła Fritza i posła Czarnka. Czy jeszcze ktoś się zapisuje? Proszę bardzo, poseł Sellin.

Poseł Jarosław Sellin (PiS):

Ja tylko chciałem poprosić o wyjaśnienie sprawy głosowań, do których pan przewodniczący najwyraźniej dąży, na posiedzeniu nr 35 i być może za chwilę na posiedzeniu nr 36. Cieszę się na perspektywę współpracy w tej Komisji z panem Markiem Rząsą, który został przed chwilą przegłosowany jako nowy członek Komisji na posiedzeniu plenarnym, ale na posiedzeniach nr 35 i 36 jeszcze członkiem tej Komisji nie był. A w trakcie posiedzeń nie można dołączyć do Komisji. Chcę więc zapytać pana przewodniczącego, w jakim składzie głosujemy na posiedzeniu nr 35 i 36?

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Proszę państwa, zbiorę te pytania, a następnie udzielę głosu prawnikom. Są z nami dzisiaj najlepsi sejmowi prawnicy.

Teraz poseł Fritz. Proszę.

Poseł Roman Fritz (Konfederacja):

Szanowny panie przewodniczący, przed tą rundą pytań zdążył pan wypowiedzieć takie oto słowa, że chce wznowić obrady przerwane wczoraj po głosowaniu. Ja chcę dopytać, czy pan się pomylił, czy to jest świadoma nadinterpretacja, ponieważ mam pewność, że to nie było po głosowaniu, tylko w trakcie głosowania, albowiem nie został ogłoszony wynik głosowania. Nie można – konsultowałem się z profesorem prawa – wszczynać żadnych innych czynności, dopóki nie jest zakończony proces głosowania, czyli ogłoszenia wyniku. Proszę pana o opinię na ten temat. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Jasne. Dziękuję. Na końcu.

Poseł Czarnek, proszę bardzo.

Poseł Przemysław Czarnek (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Z szacunku dla Komisji, dla pana i także z sympatii chciałem jeszcze dopytać do pytania mojego przedmówcy. Pan przed momentem, straszył nas, że nie wysłuchamy opinii prawnej i przejdzie pan od razu do głosowań – to chciałbym zapytać, jaki jest wynik głosowania. Bo nie można przejść do następnego głosowania bez ogłoszenia wyniku głosowania, które się nie zakończyło, bo pan nie ogłosił efektu głosowania. Pan wówczas powiedział, że z pieczołowitości wystąpił pan do prawników o to, żeby o 14:45 przekazali panu opinię na temat tego, jaki jest wynik tego głosowania, w trakcie którego jesteście. Nie można więc przejść do kolejnych głosowań – co pan chciał przed momentem zrobić – przed ogłoszeniem wyniku tego głosowania, w trakcie którego jesteście. Od tego trzeba było zacząć. Chciałbym wyjaśnienia w tej sprawie.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Jeżeli chodzi o dwa ostatnie pytania, absolutnie wczoraj odczytałem wynik na głos: 13 do 13. Natomiast nie było jasne, co ten wynik oznacza. I faktycznie moja intuicja była słuszna, bo okazało się, że taka sprawa była wielokrotnie przedmiotem badań Kancelarii Sejmu i mamy jednoznaczne opinie. Gdyby więc państwo pozwolili mi to wcześniej wyjaśnić, byłoby łatwiej.

A teraz proszę o zabranie głosu pana mecenasa.

Ekspert ds. legislacji z Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji Wojciech Odrowąż-Sypniewski:

Wojciech Odrowąż-Sypniewski, Biuro Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, w pierwszej kolejności odniósłbym się do dwóch kwestii proceduralnych, tzn. związanych ze zwołaniem posiedzenia i miejscem, w którym w procedurze w tym momencie Komisja się znajduje. Otóż w mojej ocenie sytuacja wygląda tak, że wczoraj pan przewodniczący zarządził przerwę w trakcie posiedzenia Komisji, a w tym momencie ta przerwa się zakończyła. W międzyczasie rano

rozpoczęło się kolejne posiedzenie Komisji, które zgodnie z zarządzoną pod jego koniec przerwą ma się odbyć po zakończeniu tego posiedzenia. Zgodnie zresztą ze zgłoszonym wnioskiem. To jest pierwsza kwestia.

Druga kwestia jest związana z udziałem w pracach Komisji posłów, którzy stali się członkami Komisji w dniu dzisiejszym. Otóż w moim przekonaniu nie ma żadnych podstaw twierdzenie, że tacy posłowie nie mogą uczestniczyć w pracach Komisji w momencie, gdy się stali jej członkami. Zwracam państwu uwagę, że na przykład posiedzenia Sejmu są posiedzeniami wielodniowymi. Nie ma żadnych problemów, żeby poseł, który uzyskał mandat, a przecież to następuje w trakcie kadencji, złożył ślubowanie w trakcie któregoś z dni posiedzenia i od razu w nim uczestniczył. Teza, że członkostwo Komisji powstaje później niż z chwilą podjęcia przez Sejm uchwały, która przyznaje takie uprawnienie, w mojej ocenie nie ma żadnych podstaw. Co więcej, nie znam żadnego precedensu w dotychczasowych pracach Sejmu, a obserwuję je od bardzo wielu lat, który by wskazywał, że taka praktyka istniała, tzn. że skuteczność uchwał Sejmu powołujących w skład Komisji rozpoczyna się z momentem zakończenia rozciągniętego na kilka dni posiedzenia. W moim przekonaniu takiego precedensu w przeszłości nie było.

Natomiast jeżeli chodzi o kwestię, która zatrzymała prace Komisji wczoraj, ja bym się przychylił do oceny, że przerwa nastąpiła w momencie, gdy wynik głosowania został ogłoszony, natomiast pan przewodniczący nie spuentował go, mówiąc, jaki jest rezultat tego głosowania. W moim przekonaniu to powinno nastąpić na tym posiedzeniu.

Wyrażam pogląd, że w sytuacji, w której za uchwałą, która wyraża opinię Komisji o kandydacie, padło tyle samo głosów za co głosów przeciwnych, Komisja nie podjęła uchwały w tej sprawie. Żadnej uchwały. Ani uchwały pozytywnej, ani uchwały negatywnej. Ponieważ obowiązkiem...

Panie przewodniczący, mogę kontynuować.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Proszę, żebyście pozwolili skończyć tę wypowiedź. W sumie tego to dotyczy.

Ekspert ds. legislacji z BEOS Wojciech Odrowąż-Sypniewski:

Otóż opinia Komisja może być opinią pozytywną bądź negatywną, aprobowąca bądź dezaprobowąca kandydata. Poddana jest pod głosowanie opinia o określonej treści. Wynika to z uzusu, który w trakcie posiedzenia jest realizowany. To znaczy często w pracach Sejmu wnioski nie są superprecyzyjnie formułowane, ale modelowo opinia Komisji powinna wyrażać aprobatę bądź dezaprobatę dla kandydata. Teraz, w momencie gdy został poddany wniosek o przyjęcie opinii aprobowej i wynik głosowania jest... Spełnione jest kworum. Do tego zagadnienia nie będę wracał. Za każdym razem w swoich rozważaniach zakładam, że kworum jest spełnione. Natomiast padło tyle samo głosów za co przeciw, to wówczas Komisja nie podjęła uchwały w tej sprawie. Dalej jednak ciąży na niej obowiązek przedstawienia opinii. Nie ma podstaw twierdzenie, że w takiej sytuacji Komisja przyjęła opinię negatywną, ponieważ zgodnie z art. 163a ust. 1, żeby Komisja podjęła uchwałę w tej sprawie, musi być większość. Zwracam więc państwu uwagę, że jeżeli jest 13 do 13, to większości nie ma ani za, ani przeciw. Nie ma uchwały. Wówczas...

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Proszę państwa, ale rozumiem, że...

Posel Marcin Przydacz (PiS):

Pan ma mikrofon, może pan...

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

No ale trzeci raz już.

Posel Radosław Fogiel (PiS):

Sprawa jest poruszająca.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Wiem, rozumiem państwa emocje. Zakładaliście państwo... Ja państwu nie przerywałem. A jako przewodniczący nie mogę nic powiedzieć? No ludzie. Bezpośrednio po głosowaniu poinformowałem marszałka o stanie rzeczy. Odczytałem 13 do 13. Były nawet wśród

państwa różne opinie, jak to należy zinterpretować. Zwróciłem się o interpretację. Macie państwo dzisiaj prawnika. W sytuacji, kiedy wybitny prawnik państwu to wyjaśnia, cały czas przerywacie. Proszę.

Zapisałem osoby do głosu. Widzę, że się zgłosił pan poseł Dziedziczak, pan poseł Czarnek i pan poseł Jabłoński. Później zamknę listę. Będziecie państwo mogli jeszcze dopytać, ale nie zamienimy tego w seminarium prawne.

Proszę bardzo, panie mecenasie, proszę skończyć swoją wypowiedź. Następnie udzielię głosu państwu posłom.

Ekspert ds. legislacji z BEOS Wojciech Odrowąż-Sypniewski:

Już kończę, panie przewodniczący. To znaczy chciałbym wyraźnie podkreślić, że stanowisko, które w tej sprawie przedstawiam, było wielokrotnie w przeszłości przez Biuro Analiz Sejmowych przedstawiane, począwszy od roku 2010. Takich opinii jest sześć albo siedem. Kilkakrotnie taka sprawa stawała w przypadku stanowiska Komisji Kultury i Środków Przekazu nad wnioskiem dotyczącym sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. To też była opinia na temat sprawozdania. W 2023 r. w lutym taka wątpliwość pojawiła się w przypadku sprawozdania Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych dotycząca immunitetu. Zatem biuro takie stanowisko konsekwentnie przedstawia w ciągu ostatnich kilku kadencji i również taki pogląd został wyrażony przez profesora Piotra Radzewicza w komentarzu do regulaminu Sejmu. Dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Mam w tej chwili zgłoszenia posła Czarnka, posła Jabłońskiego, posła Przydacza i posła Dziedziczaka. Zamykam listę mówców. Proszę bardzo pana posła Czarnka.

Poseł Przemysław Czarnek (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Szanowna Komisjo, szanowny panie mecenasie, z wielkim szacunkiem dla pana i z wielką atencją wysłuchałem tego, co pan mówi. W większości się zgadzam poza dwiema rzeczami bardzo ważnymi. Po pierwsze, jak pan mecenas wie, nie żyjemy w państwie, w którym stosujemy system *common law*, więc te wszystkie precedensy, na które pan się powołuje, to żadna podstawa prawna. Na pewno pan to wie. Odwoływanie się więc do Komisji Kultury i Środków Przekazu i do głosowania w sprawie jakiej – nie wiemy... Bo przecież ważne jest, w jakiej sprawie głosujemy. Nie powiedział pan, w jakiej sprawie głosowano na tej Komisji, co i tak nie ma znaczenia – powtarzam – bo precedensy u nas nie istnieją.

Po drugie, jeszcze raz jedno pytanie do pana mecenas a do pana przewodniczącego. Nad czym głosowaliśmy wczoraj po południu? Jakie było głosowanie? Jakie pan zarządził głosowanie? Otóż, przypomnę, że pan przewodniczący zarządził głosowanie w sprawie wyrażenia opinii pozytywnej dla kandydata pana ambasadora Nowakowskiego. I w związku z tym wynik 13 do 13 wskazuje, że ta opinia pozytywna nie została udzielona. Nie ma tu zastosowania ten proces myślowy, o którym mówił pan mecenas – z całym szacunkiem dla pana mecenas – że skoro nie ma opinii pozytywnej, to nie ma też opinii negatywnej. Nie głosowaliśmy nad opinią negatywną. Nie było to przedmiotem głosowania. Przedmiotem głosowania zarządzanego przez pana przewodniczącego była opinia pozytywna. Opinia pozytywna nie została udzielona, ponieważ nie było większości za tą opinią. Nie ma tu innego tłumaczenia. Nie było głosowania nad opinią negatywną, bo tego się nie stosuje w tej Komisji. Nie ma głosowania nad opinią negatywną. Takiego głosowania nigdy w tej Komisji nie było, bo nie ma do tego nawet podstawy prawnej. I nie chodzi o precedensy, tylko o przepisy prawa, panie mecenasie.

Więc raz jeszcze pana mecenas pytam – w jakiej sprawie głosowaliśmy? Dla nas jest zupełnie jasne. Można wrócić do nagrań, które przecież zostały zrobione. Pan przewodniczący, tak jak zawsze zresztą, zarządza głosowanie w sprawie wyrażenia opinii pozytywnej. Żeby opinia pozytywna była wyrażona, musi być większość. Większości nie było – opinii pozytywnej nie ma. Koniec kropka.

Ambasada armeńska przysłuchuje się tej debacie i na pewno będzie wyciągała konsekwencje, bo chce wiedzieć, co robimy z przedstawicielem, ktokolwiek by to nie był – stróż budynku czy obrońca, nie wiem, mienia ambasady, bo przecież nie ambasador – to jednak

ambasada armeńska na pewno chce wiedzieć, co my tu robimy. Bo rzeczywiście kompromitujemy państwo polskie. Raz jeszcze powtarzam: głosowanie było w sprawie opinii pozytywnej, większości nie było. Bardzo proszę pana mecenasa o ustosunkowanie się.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Jabłoński, proszę.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Bardzo dziękuję.

Dziękuję również panu mecenasowi za przedstawienie tych ustnych wywodów. Trudno mi to nazwać opinią prawną, choćby dlatego, że pan mecenas nie powołał się na podstawy prawne, tylko w kilku punktach wskazywał: „w mojej ocenie jest” albo „w mojej ocenie jest inaczej”, był kiedyś taki precedens, był kiedyś inny, w jakimś komentarzu jakiś profesor napisał coś innego. OK. Przyjmuję, być może tak było. Nie chcę twierdzić, że pan nas wprowadza w błąd. Natomiast z uwagi na to, że pan przewodniczący deklarował dziś rano, że dostaniemy opinie, to po pierwsze mam taki wniosek, żeby tę opinię przesłano nam na piśmie, w formie elektronicznej nawet. Dzisiaj. Dajmy sobie czas na jej przeczytanie, dlatego że w istocie jest tak, jak mówił pan poseł Czarnek – brakuje podstaw prawnych.

Jest powoływanie się na precedensy z innych komisji, tymczasem, o ile dobrze usłyszałem, pan mecenas pominął dość istotny, wydaje mi się, precedens z tej Komisji, z Komisji Spraw Zagranicznych z 13 grudnia 2017 r. Na tym posiedzeniu głosowana była kandydatura pani Barbary Stanisławczyk do ambasady w Tel Awiwie. Przeczytam końcówkę protokołu, bo to jest, myślę, dość istotne. „Przystępujemy do głosowania. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem kandydatury pani Barbary Stanisławczyk-Zyły na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w państwie Izrael? 1 głos za. Kto jest przeciw? 10. Kto się wstrzymał? 3. Dziękuję. Proszę o zaproszenie kandydatki. Szanowna pani, panie ministrze, z żalem stwierdzam, że Komisja” – uwaga – „nie udzieliła pozytywnej opinii pani kandydaturze”. Co to oznacza? Nie było informacji, że Komisja udzieliła negatywnej opinii albo Komisja udzieliła jakiejś innej opinii. Było napisane: „Komisja nie udzieliła pozytywnej opinii”. I dokładnie to wczoraj głosowaliśmy. Czy Komisja udziela opinii pozytywnej? Nie. Komisja nie udzieliła opinii pozytywnej, bo większość nie została osiągnięta.

Teraz, jeżeli pan mecenas mówi, że są jakieś precedensy, że jak jest remis, to się powtórza do skutku – może gdzieś tak jest w istocie, ale w tej Komisji tak nigdy nie było i o ile wiem, w żadnej komisji tak nie było. A jeśli było, to być może gdzieś indziej też doszło do złamania procedury. Ja bym był wdzięczny, gdybyśmy mogli się zapoznać z podstawą prawną. Gdzie w regulaminie Sejmu jest taki zapis, który mówi o tym, że się głosuje do skutku? Z czego to konkretnie wynika? Nie „w mojej ocenie”, nie „według mnie”, nie „dlaczego tak czy inaczej uważam”. To jest rzecz dotycząca samej procedury większościowej.

Rzecz druga, panie mecenasie. Pan wskazał też tutaj, że w pana opinii była przerwa, rozpoczęło się drugie posiedzenie w tym samym czasie. To też jest przedziwna sytuacja, że mamy otwarte posiedzenie nr 35, to, które rozpoczęło się wczoraj wieczorem. Została w nim ogłoszona przerwa, w trakcie głosowania zresztą, bo nie skonkludowano. To pan mecenas akurat potwierdził. Po czym bez wznowienia tego posiedzenia zostało rozpoczęte kolejne, w którym także została ogłoszona przerwa. Teraz jesteśmy... Właściwie to nawet do końca nie wiem, czy jesteśmy na trzecim równoległym posiedzeniu Komisji...

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Panie pośle, proszę już...

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

I tutaj też pan mecenas się do tego tak precyzyjnie nie odniósł, bo ja chciałbym zrozumieć, czy w ogóle jest dopuszczalna taka sytuacja, żeby się odbywały równoległe dwa albo trzy posiedzenia Komisji. Nie ma podstawy regulaminowej moim zdaniem do tego, a jeżeli nie ma podstawy regulaminowej, to znaczy, że łamiemy prawo nie z własnej woli, tylko niejako pod batutą pana przewodniczącego. Będę wdzięczny za wyjaśnienie. Ale przede wszystkim proszę, żebyśmy dostali czas na zapoznanie się z tą opinią.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Jeszcze pan poseł Dziedziczak. I mam jeszcze dwa zgłoszenia, chociaż... Jeszcze poseł Przydacz? Tak, proszę. Jakbyście mogli krócej, bo mówicie to samo. Jeszcze poseł Pomaśka i poseł Jazłowiecka.

Poseł Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie, panie ministrze, drodzy goście, mam pytanie, bo w przepisach związanych z procedurą wysyłania ambasadora RP konieczne jest uzyskanie opinii pozytywnej Komisji. W związku z tym chciałbym zapytać pana mecenasa, czy kandydat, pan Nowakowski, uzyskał pozytywną opinię Komisji w czasie głosowania. Proste pytanie.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Poseł Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Nie, nie, chwileczkę.

Chciałbym też, ponieważ dotarłem do dokumentów z prac naszej Komisji, odczytać protokół z analogicznej sytuacji w 2017 r., gdzie był remis. Uwaga, czytam: „Opinia nr 71, Komisja Spraw Zagranicznych, 13 grudnia 2017 r. Komisja Spraw Zagranicznych na posiedzeniu w dniu 13 grudnia 2017 r. rozpatrzyła kandydaturę pani Barbary Stanisławczyk-Żyły na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Izraelu”.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

To już chyba było.

Poseł Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Chwileczkę.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Ale to było, panie pośle.

Poseł Jan Michał Dziedziczak (PiS):

„W głosowaniu nad wnioskiem o pozytywne zaopiniowanie kandydatka nie uzyskała większości głosów”. Podpisał zastępca przewodniczącego Robert Tyszkiewicz. Kropka. Opinia, że nie otrzymała większości głosów.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Panie pośle, zaraz się do tego odniosę.

Poseł Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Oficjalny dokument Komisji.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Jasne, ale to przed chwilą czytaliście. Jest OK.

Poseł Jan Michał Dziedziczak (PiS):

No tak, ale pan mecenas opowiadał o pracach Komisji Kultury i Środków Przekazu, a mamy...

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Panie pośle, umówiliśmy się, że mówicie pojedynczo, a ja udzielam głosu.

Poseł Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Pan mi zaczął przeszkadzać, jak czytałem opinię.

Poseł Anna Wojciechowska (KO):

Panie przewodniczący...

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Ona była przed chwilą czytana.

Poseł Przydacz teraz.

Poseł Marcin Przydacz (PiS):

Bardzo dziękuję.

Ja oczywiście bardzo krótko. Przyłączam się do tego wniosku o przedstawienie nam opinii na piśmie, abyśmy mogli się z nią zapoznać. Choć trzeba mieć świadomość, że funkcjonujemy nie w ramach procesu sądowego, w którym my toczymy spór, a pan mecenas jako pracownik Kancelarii Sejmu, podległej przecież marszałkowi Sejmu, pełni rolę sędziego rozstrzygającego nasz spór. W takiej roli pan mecenas tutaj występować nie może. My mamy swój mandat, mamy też swoje opinie, każdy z nas – i raczej w ramach Komisji powinniśmy rozstrzygnąć ten spór, a nie odwoływać się do wyobrażonej instancji wyższej, której pan mecenas nie może pełnić, zważywszy na fakt, że jest po prostu pracownikiem podległym szefowi Kancelarii Sejmu, a ten z kolei jest mianowany z nadania politycznego. Myślę, że nie powinniśmy o tym zapominać. To po pierwsze.

Po drugie, mimo wszystko mam dwa pytania do pana mecenasa. Do czego zobowiązuje nas ustawa w kontekście kandydatury? Bo w moim przekonaniu, tak jak to zostało powiedziane, zobowiązuje nas do wydania opinii, która finalnie ma swój skutek. Otwiera niejako drzwi do procedowania kandydatury na ambasadora na przyszłość. Jasne jest, że opinia musi być pozytywna, aby właśnie była tym otwierającym drzwi momentem w procedowaniu ambasadora.

Odwołując się do trochę absurdalnej argumentacji pana mecenasa, że jeżeli jest remis, to trzeba głosować do skutku – to co by było, gdyby nie było tej większości, tylko zawsze był remis? Byłaby opinia pozytywna czy nie? Mógłby być kandydat procedowany czy nie? Oczywiście, że nie mógłby być, jeżeli nie byłoby większości. Niestety więc trudno się zgodzić z argumentacją pana mecenasa.

Ostatnie, trzecie pytanie. Gdyby pan był uprzejmy wskazać konkretny przepis w regulaminie Sejmu, który pozwala na poszerzenie składu Komisji w trakcie trwającego posiedzenia. I nie tyle w trakcie trwającego posiedzenia, co de facto w trakcie trwającego głosowania. Bo co prawda, głosowanie przez pana przewodniczącego zostało zakończone, ale nieskonkludowane. W trakcie tej procedury ma być poszerzony skład Komisji po to, abyście de facto państwo wygrali. To – muszę powiedzieć – bardziej absurdalnej interpretacji nie słyszałem, żeby w Sejmie w trakcie przegrywanego przez koalicję rządzącą głosowania można było poszerzyć skład po to, żeby wygrać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Jeszcze zgłaszały się trzy panie posłanki. Pani poseł Jazłowiecka.

Poseł Danuta Jazłowiecka (KO):

Panie przewodniczący, ja wnioskuję, żebyśmy przeszli do głosowania.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Ale co mamy głosować?

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Pomaska.

Poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Panie przewodniczący, ponieważ mieliśmy serię różnych wniosków formalnych, dyskusję – ja też zgłaszam wniosek formalny o zamknięcie tej dyskusji. To w pierwszej kolejności. I w drugiej kolejności – o uporządkowanie tej dyskusji poprzez głosowanie.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Pani przewodnicząca Wojciechowska, proszę bardzo.

Poseł Anna Wojciechowska (KO):

Ja również zgłaszam formalny wniosek. Poprosimy o zakończenie dyskusji i przejście do głosowania.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.
Proszę bardzo.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Ja zgłaszam wniosek przeciwny, dlatego że, drogie panie posłanki, do pani poseł Jazłowieckiej: pani poseł, rozumiem, że pani by chciała przejść do głosowania, tylko mam wrażenie, że pani sama nie wie – ani my, nikt chyba nie wie – do jakiego głosowania. Co my byśmy mieli teraz głosować? Jedno głosowanie nie zostało zamknięte, kolejne w celu...

Poseł Danuta Jazłowiecka (KO):

Wszyscy jesteśmy na sali, słyszymy, co się dzieje.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

No właśnie, pani może słyszy, ale chyba nie rozumie. Ani nikt nie rozumie. Mam wrażenie, że jesteśmy w tej chwili wprowadzani w błąd, nie wiem, czy celowo, czy przypadkowo. Nastąpiła już...

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Panie pośle, wniosek i już.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Jestem przeciwny. Szanujmy się. Dyskutujemy po to, żeby wyjaśnić sprawę. Może dziś tworzy się właśnie precedens, który określi, jak postępować w takich przypadkach. Na razie go chyba nie ma.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Udzielę głosu jeszcze panu mecenasowi, potem przejdę do głosowania.

Poseł Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Był wniosek przeciwny.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Był już wniosek przeciwny. Nie ma dwóch wniosków przeciwnych.

Poseł Radosław Fogiel (PiS):

Były trzy wnioski w tej samej sprawie.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Wystarczy naprawdę jeden wniosek przeciwny, ponieważ wnioski były jednobrzmiące. Ja ze swej strony mogę tylko powiedzieć, że państwa głosy utwierdziły mnie, że zachowałem się właściwie, ponieważ, jak się okazuje, 13 do 13 nie było rozstrzygnięciem. Dziś jest obecność pana mecenasa i wyjaśnienia polegające na długotrwałej i wieloletniej praktyce Sejmu w takiej sprawie...

Poseł Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Właśnie praktyka mówiła inaczej.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Panie pośle, ja panu nie przerywałem.

Poseł Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Akurat mi pan przerywał, jak czytałem oficjalną opinię Komisji.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Ponieważ pan czytał...

Poseł Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Za długo, tak?

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Za długo i to samo, co wcześniej czytał kolega.

Poseł Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Nie to samo.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Panie mecenasie, teraz proszę pana o zabranie głosu, jeżeli pan chce.

Ekspert ds. legislacji z BEOS Wojciech Odrowąż-Sypniewski:

Panie przewodniczący, tutaj było kilka istotnych pytań. Rzeczywiście pewne kwestie wymagają wyjaśnienia, może nie były jasne. To znaczy przede wszystkim chciałbym zwrócić uwagę, że przywołane przeze mnie przykłady nie były odwoływaniem się do prawa precedensowego, tylko po prostu wskazaniem, że interpretacja art. 163a ust. 1 nie została tutaj przez BEOS sformułowana ad hoc, tylko jest interpretacją, która była dotychczas przedstawiana wielokrotnie. Ponieważ podstawą oceny, punktem wyjścia, jest, czy Komisja podjęła uchwałę. W sytuacji, w której jest 13 do 13, nie ma większości za żadnym z wniosków, które można by z treści...

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Proszę państwa...

Posel Paweł Jabłoński (PiS):

Co tu jest napisane? Nie ma większości głosów. Pokazuję panu dokument prawny...

Ekspert ds. legislacji z BEOS Wojciech Odrowąż-Sypniewski:

Dobrze. Chcę powiedzieć, że jestem w trudnej sytuacji, bo z jednej strony pan poseł profesor Czarnek zwraca uwagę, żeby nie przywoływać zasady prawa precedensowego, z drugiej strony pan poseł Jabłoński wskazuje na precedens dotyczący prac tej Komisji, który ma rozstrzygać i na pewno był prawidłowy, i z pewnością rozstrzyga sposób postępowania.

Chciałbym, jeśli można, odnieść się również do wystąpienia pana posła Dziedziczaka. To się pojawiło w kilku głosach. Mianowicie, co jest obowiązkiem Komisji. Pan poseł powiedział, że przedstawienie pozytywnej opinii jest warunkiem. Otóż, jeśli można, ja to napisałem w tej opinii i ta opinia została przekazana panu przewodniczącemu kilka godzin temu. Nie mam wpływu na to. Pan poseł Przydacz kwestionował, czy to w ogóle jest opinia. Albo może mylę, przepraszam. Któryś z posłów kwestionował, czy to jest opinia. Opinia jest stanowiskiem służb legislacyjnych Sejmu, które towarzyszą pracom Sejmu. Tylko i aż. Ale opinia odnosi się do kwestii, jaki jest obowiązek Komisji. W myśl art. 39 ust. 1 ustawy o służbie zagranicznej prezydent mianuje i odwołuje ambasadora na wniosek ministra właściwego ds. zagranicznych zaakceptowany przez prezesa Rady Ministrów. Mianowanie ambasadora następuje po zasięgnięciu opinii – nie pozytywnej opinii, po zasięgnięciu opinii – organu właściwego na podstawie regulaminu Sejmu. Art. 39 ust. 2a.

Posel Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Reasumując, może być negatywna.

Ekspert ds. legislacji z BEOS Wojciech Odrowąż-Sypniewski:

Może być negatywna.

Posel Jan Michał Dziedziczak (PiS):

I jest negatywna.

Ekspert ds. legislacji z BEOS Wojciech Odrowąż-Sypniewski:

Wobec powyższego, ponieważ obowiązek sprowadza się do przedstawienia opinii, zgodziście się państwo chyba co do faktu, że został poddany pod głosowanie wniosek o przedstawienie pozytywnej opinii. I ten wniosek nie uzyskał większości. Nie ma uchwały. Żeby była uchwała, w świetle art. 163a ust. 1 musi być większość. Skoro nie ma większości, to nie ma uchwały.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Panowie posłowie, w tej sprawie...

Posel Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Panie mecenasie, czyli wniosek o pozytywną opinię uzyskał większość czy też nie uzyskał?

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Panie pośle, nie udzieliłem panu głosu.

Ekspert ds. legislacji z BEOS Wojciech Odrowąż-Sypniewski:

Art. 163a ust. 1. Przytoczę treść tego przepisu: „Uchwały komisji zapadają większością głosów w obecności co najmniej jednej trzeciej liczby członków, chyba że ustawa lub uchwała stanowi inaczej”. Większością głosów. Czy była większość głosów za tą uchwałą?

Posel Jan Michał Dziedzicak (PiS):

Nie udało się jej zdobyć, więc nie uzyskała pozytywnej opinii.

Ekspert ds. legislacji z BEOS Wojciech Odrowąż-Sypniewski:

Tak.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Ale, panie pośle... Proszę państwa...

Ekspert ds. legislacji z BEOS Wojciech Odrowąż-Sypniewski:

Bez wątpienia, tylko to nie oznacza, że Komisja przedstawiła opinię. Komisja ma obowiązek przedstawienia opinii.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Panie mecenasie, w moim przekonaniu wszystkie argumenty już padły.

Był wniosek o przerwanie dyskusji i przejście do głosowań, w związku z powyższym teraz poddam pod głosowanie ten wniosek. Kto z pań i panów... Proszę o przygotowanie się do głosowania.

Posel Radosław Fogiel (PiS):

Ale które posiedzenie trwa?

Posel Marcin Przydacz (PiS):

Ale ja zadałem pytanie i czekam na odpowiedź.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Panie mecenasie, już dziękuję, dlatego że panowie posłowie przerywają.

Twoi koledzy przerywają. Nie da rady. Poproś kolegów, żeby nie przerywali. Tak, ja prowadzę. Uznaję, że wszystkie argumenty zostały już wyluszczone. Nie, naprawdę, przechodzimy do głosowania. Padł...

Posel Przemysław Drabek (PiS):

Panie przewodniczący, proszę o udzielenie głosu. Jeszcze nie miałem takiej możliwości dzisiaj.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Proszę się przygotować do głosowania. Kto z pań i panów posłów ma kartę, proszę się przygotować do głosowania.

Posel Radosław Fogiel (PiS):

Ale co my głosujemy i na którym posiedzeniu?

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Przejdźcie do głosowania.

Posel Radosław Fogiel (PiS):

Ale nad czym?

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Proszę państwa, przed chwilą wasz przedstawiciel polemizował z wnioskiem. Wiedział, z czym polemizuje. Teraz nagle nie wiecie.

Posel Radosław Fogiel (PiS):

Bo nie wiem, na jakim posiedzeniu jestem.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Ta zabawa dalej nie ma sensu. Jest niepoważna po prostu. Przed chwilą wniosek przeciwny do wniosku posłanki Jazłowieckiej, posłanki Pomaskiej i posłanki Wojciechowskiej zgłaszał wasz przedstawiciel. Zdawało się, że wie, do czego zgłasza wniosek przeciwny. Teraz poseł Fogiel nie wie. Tak się możemy bawić do rana. To nie ma sensu. Udzielam

głosu panu mecenasowi – poseł Dziedziczak nie daje powiedzieć jednego zdania, tylko do każdego zdania robi przypis. Tak się nie da pracować, proszę państwa.

W związku z tym kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku trzech posłanek o zamknięcie dyskusji? Czy wszystkim działa? Czy wszyscy z państwa mają już włączone? Kto jest za przyjęciem wniosku trzech posłanek? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo.

Za przejściem do głosowań i powrotem do obrad głosowało 16 osób, przeciw 13. Stwierdzam, że Komisja podjęła w tej sprawie decyzję.

Teraz przejdę do...

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Teraz przejdę...

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Może pan przewracać oczami, panie przewodniczący. To nie zmienia faktu, że wniosek formalny zostaje zgłoszony i musi być poddany pod głosowanie.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Teraz przejdę do głosowania...

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Proszę o umożliwienie mi złożenia wniosku formalnego.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Jak skończymy głosowania.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Jeszcze nie zaczęliśmy. Proszę o umożliwienie mi złożenia wniosku formalnego przed przystąpieniem do głosowania.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Teraz przejdę do głosowania kandydatury pana Tomasza Chłonia...

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Zgłaszam wniosek formalny o zamknięcie tego posiedzenia.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

...na stanowisko ambasadora...

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Proszę o poddanie go pod głosowanie.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Nie udzieliłem panu głosu niestety.

Proszę o zagłosowanie...

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Łamie pan regulamin po raz kolejny, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem kandydatury pana Tomasza Chłonia na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Republice Finlandii? Proszę o głosowanie. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Proszę o ogłoszenie wyników. Za 16, przeciw 12, 1 głos wstrzymujący się. Komisja podjęła pozytywną uchwałę.

Teraz przejdę do głosowania kandydatury pana Michała Murkocińskiego na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Arabskiej Republice Egiptu oraz w krajach dodatkowej akredytacji: Państwie Erytrea, Republice Sudanu. Kto z państwa jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Proszę o wyniki. Dziękuję bardzo. Za 16, przeciw 12, 1 wstrzymujący się. Komisja pozytywnie zaopiniowała tę kandydaturę.

W związku z tym, że Komisja w dniu wczorajszym nie podjęła uchwały w sprawie kandydatury Jerzego Marka Nowakowskiego na ambasadora...

Posel Przemysław Czarnek (PiS):

Panie przewodniczący, wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

...nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Republice Armenii...

Posel Paweł Jabłoński (PiS):

Wniosek formalny, panie przewodniczący.

Posel Przemysław Czarnek (PiS):

Tak się nie będziemy bawić. Reprezentujemy państwo polskie. Nie można tak.

Posel Paweł Jabłoński (PiS):

Proszę o umożliwienie mi złożenia wniosku formalnego. W tej chwili dopuszcza się pan przestępstwa, panie przewodniczący, i będą za to konsekwencje.

Posel Agnieszka Wojciechowska van Heukelom (PiS):

Ogranicza pan nasze mandaty.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

...oraz w związku z opiniami Kancelarii Sejmu, które mówią, że w związku z niepodjęciem uchwały...

Posel Paweł Jabłoński (PiS):

Ta opinia jest poświadczeniem nieprawdy. Chciałbym, żeby to zostało zaprotokołowane.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

...tę uchwałę należy podjąć – w głosowaniu można ją podjąć jeszcze raz.

Posel Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Niestety kandydat, o którym pan mówi, nie uzyskał pozytywnej opinii.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Poddaję tę kandydaturę pod głosowanie.

Posel Paweł Jabłoński (PiS):

Dokonujecie w tej chwili...

Posel Agnieszka Wojciechowska van Heukelom (PiS):

Pan łamie prawo i ogranicza nasze mandaty.

Posel Przemysław Drabek (PiS):

Ten kandydat nie uzyskał pozytywnej opinii. Nie jest istotne, czy 13 do 13.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Kto z pań i panów posłów jest za?

Posel Paweł Jabłoński (PiS):

Nie będziemy w tej sprawie głosować, dlatego że to jest łamanie regulaminu Sejmu. Łamiecie prawo w tej chwili. Każdy, kto bierze w tym udział, bierze udział w tym przestępstwie.

Posel Przemysław Czarnek (PiS):

Także pan ambasador będzie brał w tym udział, jeśli będzie myślał, że uzyskał opinię pozytywną.

Posel Paweł Jabłoński (PiS):

Jako beneficjent czynu zabronionego.

Posel Jan Michał Dziedziczak (PiS):

On akurat nie będzie ambasadorem.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Proszę o ogłoszenie wyniku. Dziękuję bardzo. 16 za, przeciw 0, nikt się nie wstrzymał. Komisja podjęła pozytywną uchwałę.
Teraz poproszę kandydatów do sali.

Posel Paweł Jabłoński (PiS):

Dopiszcie sobie jeszcze pięciu, bo wam się nie chce chodzić na te komisje. Dopiszcie sobie jeszcze pięciu, żeby zawsze mieć większość.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo. Mam zaszczyt poinformować państwa kandydatów, że otrzymali państwo pozytywną opinię Komisji.

Posel Przemysław Czarnek (PiS):

Ale to jest nieprawda.

Posel Paweł Jabłoński (PiS):

Ze smutkiem informujemy, że doszło do naruszenia procedury, niestety. Pan przewodniczący jest za to odpowiedzialny.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Posel Roman Fritz (Konfederacja):

Panie przewodniczący, wszystko jest nagrane.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Zamykam wczorajsze posiedzenie.